



PlusLiga. „Zielona Armia” powraca do Ławy

data aktualizacji: 2023.01.26



Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn już w ten piątek powrócą do Ławy.

Zawodnicy prowadzeni przez Javiera Webera zmierzą się z PGS Stalą Nysa - czeka nas ciekawy pojedynek siódmej z ósmą drużyną w ligowej tabeli. Początek spotkania o godz. 17:30 - bilety wciąż są dostępne.

Choć w minionym tygodniu olsztynianie zdobyli 6 punktów (wyjazdowe wygrane z GKS Katowice i BBTS Bielsko-Biała), to komplet „oczek” został okupiony poważną kontuzją Joshua Tuanigi, którego nie zobaczymy już do końca sezonu.

Przypomnijmy - amerykański rozgrywający doznał częściowego uszkodzenia więzadeł stawu łokciowego. Konieczna była operacja, która w niedzielę została przeprowadzona w GuardianClinic w Koninie. Zawodnik pomyślnie przeszedł zabieg i na następny dzień rozpoczął rehabilitację pod okiem specjalistów pracujących w klinice. Josh we wtorek powrócił do stolicy Warmii i Mazur, aby kontynuować terapię na miejscu.

Jak wydarzenia z Bielska-Białej wpłynęły na olsztyński zespół?

- Musimy zaadaptować się do tej sytuacji i wyciągnąć maksymalnie wiele, zarówno ze składu, który mamy oraz z tego, co będziemy wykonywać podczas treningów. Niektórzy trenerzy często powtarzają - „think positive” i my też musimy pozytywnie patrzeć w przyszłość. Skupiamy się i angażujemy na tym, co mamy, a nie na tym, czego nie mamy - przyznaje Jan Król, atakujący Indykpolu AZS.

Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn z dorobkiem 37 punktów zajmują w ligowej tabeli 7. miejsce, wciąż walcząc o awans do fazy play-off. Szansą na kolejne zwycięstwo będzie piątkowe spotkanie przed własną publicznością z PSG Stalą Nysa (godz. 17:30). Choć klub będzie starał się znaleźć zastępstwo w miejsce Tuanigi (transfer medyczny), to do konfrontacji z zawodnikami prowadzonymi przez Daniela Plińskiego Akademicy z Kortowa przystąpią w 13 - z Karolem Jankiewiczem na pozycji rozgrywającego.

- Tak właśnie trenujemy - pierwszy skład adaptuje się do nowego rozgrywającego, a druga szóstka „szuka nowych talentów”, jak chociażby Jakub Ciunajtis czy moja skromna osoba - podrzucamy piłki i rozgrywamy je do swoich kolegów z drużyny - zauważa atakujący ekipy ze stolicy Warmii i Mazur.

Piątkowa konfrontacja w Iławie to starcie 7. drużyny (Indykpol AZS Olsztyn) z 8. ekipą (PSG Stal Nysa) w ligowej tabeli. Oba zespoły dzielą tylko trzy punkty (gospodarze mają ich 37, a goście - 34). W ostatniej kolejce ekipa z Opolszczyzny uległa na wyjeździe Jastrzębskiemu Węglowi 1:3. Najskuteczniejszym zawodnikiem był Wassim Ben Tara (19 „oczek”) i to właśnie rywalizacja atakujących wydaje się być najciekawszą podczas starcia otwierającego 22. kolejkę PlusLigi. Tunezyjski siatkarz PSG Stali jest liderem w rankingu najlepiej punktujących (376 pkt.) - Karol Butryn zajmuje 7. miejsce z dorobkiem 318 punktów.

Na kogo jeszcze trzeba uważać w ekipie prowadzonej przez Daniela Plińskiego? Parę przyjmujących tworzą Kamil Kwasowski i Michał Gierzot, którzy są wspierani przez Zouheir El Graoui. Na środku siatki znajdziemy Nicolasa Zerbę oraz Jakuba Abramowicza. Dystrybucją piłek zajmuje się Tsimafei Zhukouski, a na pozycji libero oglądamy Kamila Dembca.

- Fakt, że możemy spokojnie potrenować i zaadaptować się do nowej sytuacji bez Josha, wpłynie wyłącznie pozytywnie na nasz obraz gry. Lepiej

potrenować spokojnie, aby móc mentalnie i fizycznie przygotować się do spotkania, niż grać „z biegu” kilka spotkań w ciągu kilkunastu dni. Oczywiście Karol Jankiewicz jest dobrym rozgrywającym - wejdzie na boisko i zagra maksimum swoich możliwości. Mam nadzieję, że drużyna „pociągnie” wynik z PSG Stalą Nysa oraz kolejne spotkania - kończy Jan Król.

Spotkajmy się w Iławie w piątek, 27 stycznia o godzinie 17:30. Bilety dostępne wyłącznie na indykpolazs.pl/bilety.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69922-plusliga-zielona-armia-powraca-do-ilawy>